

Prof. dr hab. Wojciech Balus
Przewodniczący Polskiego Komitetu Narodowego
Corpus Vitrearum
wojciech.balus@uj.edu.pl



UNIWERSYTET
JAGIELLOŃSKI
W KRAKOWIE

INSTYTUT SZTUKI P.A.N.	
Wpłynęło dnia	26.09.2023
Liczba załączników	
L. dz.	1869

Kraków, 3 września 2023

RECENZJA

rozprawy doktorskiej p. mgra Piotra SYPCZUKA
„Wielkie dzieło inwentaryzacji”. Działalność Centralnego Biura
Inwentaryzacji Zabytków Sztuki w II Rzeczypospolitej i jego znaczenie
dla badań i ochrony zabytków, Warszawa 2023

Rozprawa mgra Piotra Sypczuka jest obszernym studium na temat dziejów inwentaryzacji zabytków sztuki w Polsce. Jej zakres został ograniczony do działalności Centralnego Biura Inwentaryzacji Zabytków Sztuki, co nadało jej zwarty i osadzony w ściśle określonych ramach czasowych charakter. Doktorant nie ograniczył się przy tym wyłącznie do zreferowania dziejów tej instytucji, ale nakreślił kontekst jej powstania w niepodległej Rzeczypospolitej, a także zarysował początki działań inwentaryzatorskich w okresie rozbiorów. Krótko wskazał też na znaczenie Biura dla inicjatyw związanych z katalogowaniem zabytków po II wojnie światowej.

Dysertację można zaliczyć do badań nad procesem instytucjonalizacji historii sztuki jako dyscypliny – nurtu zapoczątkowanego przez niedawno zmarłego Heinricha Dilly książką *Kunstgeschichte als Institution* (1979), a w Polsce przez tom zbiorowy pod redakcją Adama Labudy *Dzieje historii sztuki w Polsce. Kształtowanie się instytucji naukowych w XIX i XX wieku* (1996). W czterech kolejnych rozdziałach (od drugiego do czwartego) Doktorant śledzi starcie szeroko zakrojonych planów z rzeczywistością, a konkretniej wizji Jerzego Remera z możliwościami finansowymi ministerstwa oraz załamaniem gospodarczym spowodowanym Wielkim Kryzysem i następnie wychodzeniem z zapaści. Dzieje CBI przedstawiane są drobiazgowo, w oparciu o szeroką kwerendę, przeprowadzoną nie tylko w archiwum Biura, zachowanym w Instytucie Sztuki PAN, ale też w Archiwum Akt Nowych i Archiwum Państwowym w Warszawie oraz w zbiorach lwowskich i wileńskich. Zarysowany obraz powstawania i funkcjonowania instytucji, jej relacji do władz centralnych i terenowych służb konserwatorskich oraz

Wydział Historyczny

Instytut Historii Sztuki

ul. Grodzka 53

PL 31-001 Kraków

tel. +48 12 663 18 48

+48 12 422 94 62

fax +48 12 422 94 62

histszt@if.uj.edu.pl

www.ihs.uj.edu.pl

prowadzonych kampanii inwentaryzacyjnych, pozyskiwania kart białych (zabytków nieruchomych) i zielonych (zabytków ruchomych), a także prowadzonej działalności wydawniczej jest – można powiedzieć – kompletny i pewnie przeszłe odkrycia nieznanymi dokumentami niewiele w tej kwestii zmieniają. Czasem graniczy z nadmierną akrybią, na przykład, gdy Autor na prawie dwunastu stronach (s. 165-176) referuje miesiąc po miesiącu roczne (1930-1931) perypetie z przesyłaniem przez poszczególne okręgi konserwatorskie „wtórników” kart, przytaczając kolejne monity Remera, odpowiedzi poszczególnych konserwatorów oraz odnotowując dokładnie ile kart skąd nadeszło w danym miesiącu, a skąd nic nie przyszło. Niemniej jednak całość rozważań Doktoranta uznać należy za ważne osiągnięcie naukowe, istotne dla poznania dziejów i specyfiki inwentaryzacji w II Rzeczypospolitej.

Główna wartość rozprawy Piotra Sypczuka polega na zrekonstruowaniu dziejów CBI oraz na wskazaniu, co ta instytucja zrobiła dla inwentaryzacji zabytków w Polsce. Ale dysertacja nie ogranicza się do prostego zreferowania faktów. Autor wskazał na dyskusje wokół pojęcia zabytku, na kwestię granic historycznych i chronologicznych inwentaryzacji, na dopracowywanie modelu haseł katalogowych oraz na stały dylemat, jaki charakter powinny przyjąć drukowane wersje planów inwentaryzacji: czy drobiazgowych inwentarzy, czy skrótowych katalogów, czy może skróconych inwentarzy. Wszystkie te kwestie rozważone zostały w odpowiednich kontekstach: teoretycznym w odniesieniu do pojęcia zabytku, aksjologicznym i historyczno-teoretycznym w przypadku zakresu chronologicznego (zwłaszcza daty zamykającej, przesuniętej w Polsce dość daleko, bo do 1850 roku), ekonomicznym i porównawczym w zakresie wzoru wydawnictwa (z jednej strony CBI ograniczone było szczupłością funduszy na druk, z drugiej istniały różne modele wydawnictw, sytuujące się pomiędzy skrótową i pozbawioną ilustracji serią zainicjowaną przez Georga Dehio *Handbuch der Kunstdenkmäler* a obfitą merytorycznie i fotograficznie *Österreichische Kunsttopographie*). Natomiast stałe dopracowywanie modelu haseł wskazywało na dynamikę intelektualną panującą w instytucji, na dążenie do coraz lepszego przekazywania wyników prac inwentaryzacyjnych. Te

analizy kontekstowe uznać należy za prawidłowo przeprowadzone i przynoszące istotne ustalenia ogólne i szczegółowe.

Strona interpretacyjna jest w dysertacji Piotra Sypczuka potraktowana skromnie. Autor wskazuje wielokrotnie na patriotyczne aspekty inwentaryzacji oraz na poszukiwanie narodowych, rodzimych czy regionalnych cech opisywanych dzieł, ale zagadnienie to nie znalazło nigdzie szerszego rozwinięcia poza wskazaniem na pewne szczegółowe rozstrzygnięcia, jak „styl Stanisława Augusta” czy słowa Tadeusza Szydłowskiego, że sztuka na Orawie potwierdzała polskość tych stron. Zapewne w materiale archiwalnym brak jest mocnych stwierdzeń „nacjonalistycznych”. Potwierdzałoby to tylko tezę, jaką postawiliśmy z Magdaleną Kunińską, że fachowa, profesjonalna polska historia sztuki była pozbawiona ciągłości rasowych i nacjonalistycznych, a jedynie dążyła do znalezienia cech rodzimych tworzonych na naszych ziemiach sztuki, co mieściło się w obowiązującym paradygmacie dyscypliny okresu dwudziestolecia międzywojennego (zob. Wojciech Bałus i Magdalena Kunińska, *Via media. Polnische Kunstgeschichte und die Geschichte der Kunst in Polen*, „Kunstchronik” 75, 2022, z. 7, s. 336-342). Jednak może byłoby warto skonfrontować wyniki inwentaryzacji z artykułem Józefa Dutkiewicza *O metodę badań polskiej historii sztuki* („Biuletyn Historii Sztuki i Kultury” 5, 1937, nr 1, s. 3-11). W tekście tym konserwator i inwentaryzator wskazywał na pewną nieprzystawalność wielu rodzimych wytworów architektury i sztuk plastycznych do europejskich kategorii stylowych i proponował zwrot ku badaniom socjologicznym i etnograficznym, które lepiej mogłyby wyjaśnić lokalne produkty „małej sztuki” (jak ją nazywał). Ta propozycja, brzmiąca w kontekście światowej metodologii dość kuriozalnie, musiała wyrastać z praktyki i mogłaby rzucić światło na dylematy klasyfikacyjne inwentaryzatorów i ich rozterki co do wartości artystycznej różnych budowli, rzeźb czy obrazów. Warto by też rozpatrzeć kwestię włączania sztuki ludowej do inwentaryzacji na szerszym tle dziejów historii sztuki europejskiej i krajowej. Z jednej strony jednym z pierwszych, który poważnie zajmował się twórczością ludową był Alois Riegl (pisał o tym m.in. Georg Vassold, *Alois Riegl und die Kunstgeschichte als Kulturgeschichte*, Freiburg im Breisgau 2004), z drugiej kwestią tą zajmował się przed wojną m.in. Ksawery Piwocki, co

chyba mogło mieć wpływ na decyzje podejmowane w Biurze. Wreszcie raz tylko wspomniane zostało, że Jerzy Remer i Jarosław Wojciechowski byli polskimi przedstawicielami w Lidze Narodów (dokładniej w Międzynarodowej komisji Zabytków Historycznych) (s. 215). Czy jednak ten fakt nie powinien pobudzić pytań o relację polskiej inwentaryzacji do europejskich pomysłów i planów w tym zakresie? Podobnie niewiele Autor napisał o polskim udziale w Konferencji Ateńskiej w 1931 roku.

W *Zakończeniu* Doktorant napisał, że „prowadzenie intensywnej działalności w zakresie inwentaryzacji zabytków w środowisku krakowskim było możliwe dzięki stworzeniu w 1882 r. w strukturach Uniwersytetu Jagiellońskiego pierwszej na ziemiach polskich katedry historii sztuki” (s. 261). Stwierdzenie to powtórzone zostało za Adamem Małkiewiczem, który w swoich publikacjach nie rozróżniał pomiędzy zadaniami uniwersyteckiej historii sztuki w Krakowie a misją Komisji Historii Sztuki Akademii Umiejętności. A przecież właśnie to drugie ciało, o czym Piotr Sypczuk pisał szerszej w kilku miejscach swej rozprawy, stawiało sobie za cel badanie polskiej sztuki, jej odkrywanie i inwentaryzację. W podsumowaniu rozprawy to Komisja Historii Sztuki (świętująca właśnie jubileusz 150-lecia) powinna zostać przywołana jako istotna dla kształtowania się polskiego katalogowania zabytków, a nie Uniwersytet Jagielloński.

Rozdział pierwszy dysertacji, będący wprowadzeniem w historię polskich dążeń inwentaryzacyjnych nie budzi wątpliwości. Przy omawianiu zasług Karola Kremera warto by jednak przywołać książkę Urszuli Bęczkowskiej *Karol Kremer i krakowski urząd budownictwa w latach 1837-1860* (Kraków 2010), w której w Rozdziale III szczegółowo omówiona została kwestia inwentaryzacji w ramach Towarzystwa Naukowego Krakowskiego. Zbyt słabo wyakcentowano też zakres faktycznych osiągnięć inwentaryzatorskich Stanisława Tomkowicza. Nigdzie nie został przywołany komplet inwentarzy zabytków, wydanych z rękopisów przez braci Łopatkiewiczów, a jedynie niektóre powiaty.

Dysertacja Piotra Sypczuka jest pracą dojrzałą, zdradzającą bardzo dobry warsztat historyczny. Jednocześnie pokazuje ona szeroka orientację Doktoranta w problematyce dziejów konserwatorstwa i zagadnień inwentaryzacji zabytków, a także bardzo dobrą znajomość literatury

fachowej z tego zakresu. Wszystko to pozwala stwierdzić, że rozprawa prezentuje ogólną wiedzę teoretyczną kandydata w dyscyplinie nauki o sztuce oraz umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej a także stanowi oryginalne rozwiązanie problemu naukowego (który oczywiście można było nieco szerzej zinterpretować). Tym samym stwierdzam, że spełnia ona wymogi stawiane rozprawom doktorskim przez Ustawę z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz. U. z 2003 r. Nr 65, poz. 595 z późn. zm.) i wnoszę o dopuszczenie Pana mgra Piotra Sypczuka do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

